Nie Banglasz

Tede

Jest przekaz, Michu, nie?
Przekaz w chuuuuuj!
Właśnie taaak!

Szedłem do pierwszej ligi rap, jak
Jeszcze żyli tu Biggie i Pac, tak
Pieprzę twój digi pack, what tha fuck?!
Ty robisz na migi rap, trzym te wity
Staraj się dać rap nabity
Ten bragg, ten smak i ten styl niesamowity, łap
Łapy tak, jakbyś kajdanki miał
Mordę zamknij, ogarnij Gangnam Style
Jestem z ekipy, ja i te moje Sir Michy
I nie ma lipy, niejeden pojeb ma być cichy
Prosto z fabryki rap, to wygina
Nawyki mam, styl nawijki – oryginał
Rozpierdalam , bo wciąż się tym jaram
Ty nawet nie słuchałaś mnie na tych nielegalach, wiem
Patrze w siebie głąb , wciąż jest tam wiara
A ja się staram zmienić coś, o!

Sram ci w punchline
Jebie hashtag
Klepie hasz tak, jedzie rap
Kurde blaszka
Kurde bla bla
Styl się nagrał
A Ty? Nie banglasz z tym? Wstyd!

Przekaz, to przekaz o tym, ze masz przekaz
Co ty nie wiesz ? Kurwa na tym to polega
Tak to czekasz, polegasz na tym i tamtym
I wciąż powtarzane te same znane prawdy
"Jebać tamtych", "Nie patrz tam gdzie nie trzeba"
W lustrze odbity mówię do spojrzenia
Interesują mnie tylko ludzie stąd
Którzy ze mną są tu od płyty S.P.O.R.T
4runner poszedł na złom, aby potem zmartwychwstać
A my mamy wyjebane, chuj w pół gwizdka, cóż
To Wielkie Joł, życie, freestyle + misja
I wyjebane w to co będziesz o nas myślał
Nie jedzie pancer, dywizja sunie w sumie
Czasy nie tamte, a oni w komisjach
Dlatego dziś tak pierdolić ich umiem
Bo u mnie rap to afrodyzjak

Sram ci w punchline
Jebie hashtag
Klepie hasz tak, jedzie rap
Kurde blaszka
Kurde bla bla
Styl się nagrał
A Ty? Nie banglasz z tym? Wstyd!

Sram ci w punchline
Jebie hashtag
Klepie hasz tak, jedzie rap

Kurde blaszka
Kurde bla bla
Styl się nagrał
A Ty? Nie banglasz z tym? Wstyd!

Bo tu jest boom na solidny zalew gówna
Chcą nam dorównać, są na katakumbach
Czas liczą im w sekundach, boom bap
Ale kurna, oni dalej chcą coś nam urwać
Cała rap gra woli, żebym nic nie nagrał
Masakra, mam pentagram od diabła
Widziałeś ten film, też dałeś się nabrać
Sam go zmontowałem przecież, taka prawda
Iluminatus Tede, Elliminati
Ja wciąż nie wiem czy do ciebie coś z tego trafi
Szyby do dołu, follow i za mną
Sypnę Ci gadką, przygotuj banknot
Jeb nominał, to kostki domina
Mam ciekawostki i o nich wspominam
I to jest kombinat, nie krnąbrni tak
I od nich odbij, tu bombi Rap

Sram ci w punchline
Jebie hashtag
Klepie hasz tak, jedzie rap
Kurde blaszka
Kurde bla bla
Styl się nagrał
A Ty? Nie banglasz z tym? Wstyd!

Sram ci w punchline
Jebie hashtag
Klepie hasz tak, jedzie rap
Kurde blaszka
Kurde bla bla
Styl się nagrał
A Ty? Nie banglasz z tym? Wstyd!

Jestem definicją tego, czego ty nie jesteś
I będę grał, jak gram
I będę robił ten rap, właśnie tak
Płynę, skąd ten skurwiel bierze ten flow?
Masz w głowie ciemno, to Ci skapować ciężko
Non capisco, zamknij pysk, joł!

Sram ci w punchline
Jebie hashtag
Klepie hasz tak, jedzie rap
Kurde blaszka
Kurde bla bla
Styl się nagrał
A Ty? Nie banglasz z tym? Wstyd!

Sram ci w punchline
Jebie hashtag
Klepie hasz tak, jedzie rap
Kurde blaszka
Kurde bla bla
Styl się nagrał
A Ty? Nie banglasz z tym? Wstyd!

Tištěno z pisnicky-akordy.cz Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!